



## ARKUSZ 1

Numer zadania	Odpowiedzi/Przykładowe odpowiedzi	Maksymalna liczba punktów	Moje punkty
1.	<b>Odpowiedź:</b> Nie, stanowiska są różne. <b>Uzasadnienie:</b> Rada Języka Polskiego uważa, że tworzenie żeńskich nazw zawodów i stanowisk zapewni konieczne równouprawnienie kobietom, zaś autorka pierwszego tekstu sądzi, że nazwy te raczej kobiety ośmieszają i deprecjonują (pomniejszają) ich pozycję, nie służąc prawdziwemu równouprawnieniu.	2	
2.	<b>Styl:</b> publicystyczny <b>Uzasadnienie:</b> <b>Cecha stylu:</b> wyrażenia oceniające (elementy potoczne lub neologizmy tworzone przez autora lub używanie 1 os. l. poj.) <b>Przykład z tekstu (cytat):</b> „Ze zgrozą obserwuję zalew »ukobiecającego« nazewnictwa”. <b>Cecha stylu:</b> pytania retoryczne w celu zachęcenia do refleksji <b>Przykład z tekstu (cytat):</b> „To »męska« nazwa zamyka drogę tej kobiecie do zajęcia danego stanowiska?”.	2	
3.	1, B	1	
4.	<b>Rozstrzygnięcie:</b> Nie, funkcja jest inna. <b>Uzasadnienie:</b> W pierwszym tekście cudzysłowy służą zaakcentowaniu wyrazów stworzonych przez autorkę lub innych użytkowników języka i wyrażają jej dystans do tych wyrazów. W drugim tekście cudzysłów zaznacza przywołanie wypowiedzi Rady Języka Polskiego w funkcji autorytetu (dla poparcia wyводу).	1	
5.	Oba teksty poruszają problem tworzenia żeńskich nazw zawodów i stanowisk we współczesnym języku polskim. Autorzy prezentują odmienne stanowiska. W pierwszym artykule autorka wyraża własną, krytyczną opinię na temat tego trendu. Uważa, że tworzenie tych form nie zapewnia równouprawnienia, raczej akcentuje różnicę między płciami zamiast ją niwelować, a czasem nawet ośmieszają lub pomniejszają rolę kobiety. W drugim artykule przywołano stanowisko Rady Języka Polskiego, która uważa, że tworzenie form żeńskich jest potrzebne językowi i społeczeństwu, gdyż służy podniesieniu rangi kobiet. Oba teksty przypominają, że formy żeńskie nie są w języku nowością. (89 słów)	4	
6.	Relacja między człowiekiem a Bogiem w podanych tekstach jest podobna. W obu utworach dobrotliwy i hojny Bóg ofiarowuje człowiekowi piękny i bezpieczny świat oraz swą opiekę. W zamian człowiek obdarza Stwórcę wdzięcznością i miłością. Podmiot liryczny w psalmie wyraża zachwyt nad wielkością i dobrem Boga oraz ukazuje łaski, jakimi został obdarzony. Osoba mówiąca w wierszu Kochanowskiego czuje się hojnie obdarzona i chwali doskonałość świata, który jest darem od Boga dla ludzi.	1	
7.	Wierni, którzy są zbiorowym podmiotem lirycznym w <i>Bogurodzicy</i> , zgodnie z motywem <i>deesis</i> nie zwracają się wprost do Chrystusa, lecz proszą o wstawiennictwo Jego matkę – Maryję oraz Jana Chrzciciela. To oni mają zanieść do Boga ich pokorną prośbę o „zbożny”, czyli pobożny żywot tu na ziemi oraz nagrodę w raju po śmierci.	1	

8.	<p>Oba teksty ukazują podobny obraz ludzkiego życia. Jest ono krótkie, bardzo szybko przemija, na co nie mamy żadnego wpływu. W utworze Naborowskiego przemijanie podkreślają jednosylabowe, krótkie wyrazy, które nazywają nietrwałe zjawiska, do których przyrównana została nasza egzystencja. Wiersz Szarzyńskiego dodatkowo mówi o bólu i słabościach, których podczas krótkiego życia doświadcza człowiek. W ten sposób artyści podkreślają, że nie warto zabiegać o to, co tu i teraz.</p>	1	
9.	<p><b>Przyczyna 1.</b> W obu fragmentach Krasicki zwraca uwagę, że małżeństwa są zawierane z powodów majątkowych. W <i>Świecie zepsutym</i> pisze o małżeństwach dla zysku. W <i>Żonie modnej</i> bohater satyry, pan Piotr, przyznaje, że poślubił kobietę, bo ta miała cztery wsie, które graniczyły z jego posiadłością.</p> <p><b>Przyczyna 2.</b> W obu fragmentach jest mowa o lekceważeniu przysięgi małżeńskiej. W <i>Świecie zepsutym</i> osoba mówiąca zwraca uwagę, że przysięgi małżeńskie traktowane są jak żart. W <i>Żonie modnej</i> krewni sugerują, że węzeł małżeński zawsze można przerwać, więc przysięga małżeńska niewiele znaczy. Bohater satyry, staroświecki szlachcic, był przekonany, że przysięgę małżeńską składa się na całe życie.</p>	1	
10.	<p>Metafora ta mówi o podziale polskiego społeczeństwa na dwie grupy: uprzywilejowaną i zamożną elitę, która jest obojętna na losy kraju, dba jedynie o siebie i tłumi to, co w narodzie najlepsze, oraz na rzesze patriotów, gotowych za ojczyznę walczyć i poświęcić własne dobro. W tych drugich leży nadzieja na lepszą przyszłość Polski.</p> <p><b>Metafora postawy:</b> „skorupa” <b>Bohater (bohaterowie):</b> towarzystwo siedzące przy stolikach w salonie warszawskim <b>Przykład przyjętej postawy:</b> Rozmawiają po francusku i unikają tematów aktualnych, chwalą Nowosilcowa za wspaniałe bale.</p> <p><b>Metafora postawy:</b> „wewnętrzny ogień” <b>Bohater (bohaterowie):</b> np. Tomasz Zan, Janczewski, Cichowski, Rollison, Konrad (dowolny więzień lub więźniowie ze sceny I jako bohater zbiorowy) <b>Przykład przyjętej postawy:</b> Gotowość do poświęcenia własnego życia za ojczyznę lub innych więźniów – Tomasz Zan proponuje, by wybrani więźniowie wzięli na siebie winę innych i uratowali ich; Janczewski mimo wyniszczenia torturami krzyczy: „Jeszcze Polska nie zginęła!”, aby wzmocnić patriotyzm w obserwującym go tłumie, Rollison i Cichowski mimo tortur nie wydają przyjaciół, poświęcają się dla ich ratowania itp.</p>	1	
11.	<p>Osoby mówiące w obu wierszach podobnie oceniają odbiór swej twórczości. Obaj autorzy czuli się niedoceniani w swych czasach, Norwid jako spóźniony romantyk, a Słowacki przez porównywanie go z Mickiewiczem. Przeżycia poetów znalazły odbicie w ich tekstach. Podmiot liryczny w pierwszym wierszu mówi o swej samotności i braku laurów, które symbolizują uznanie. Wypowiadający się w drugim tekście artysta jest pogodzony z brakiem oklasków, czyli docenienia przez odbiorców, oraz przemijaniem swego imienia (brakiem sławy) i brakiem naśladowców, uczniów – „dziedziców lutni”.</p>	1	

12.	Literatura wpłynęła na sposób zachowania Wokulskiego wobec Izabeli Łęckiej, ponieważ ukształtowała jego wyobrażenie o miłości i ka-zała patrzeć na uczucie i na kobietę na sposób romantyczny. W cy-towanym przez Wokulskiego fragmencie poezji Adama Mickiewicza jest mowa o braku spokoju z powodu uczucia („zrywam się, biegnę”). Różne działania Wokulskiego po poznaniu Izabeli mogą być dowodem tego braku spokoju – samotne spacery po Ogrodzie Saskim i wypatry-wanie ukochanej, uczestnictwo w licytacji kamienicy Łęckich, udział w wyścigach konnych itd. W cytowanym fragmencie poezji jest również mowa o milczeniu i wewnętrznym ogniu. Wokulski – mimo że płonął takim wewnętrznym ogniem – długo nie mógł przed Izabelą wyrazić tego, co się z nim dzieje, dlatego wydawał się czasem gburowaty w jej towarzystwie.	1	
13.	1 A, C, E	2	
14.	Prezentowana przez Pana Młodego postawa to chłopomania (ludoma-nia). Bohater pochodzi z miejskiej inteligencji, ale w pierwszym frag-mencie wyraża swą fascynację wsią i prostym życiem. Postrzega życie chłopów jako barwne i uważa, że naśladowanie ich na przykład ubio-rem polepsza jego samopoczucie. Widać jednak, że nie zna trudów wiejskiego życia. Drugi fragment ukazuje pozorność (fałsz) tego bra-tania się z ludem, gdyż własnej siostrze zabrania całusów z druźbami uważając, że panience z miasta to nie wypada, bo chłopci są za głupi. Ludomania to określenie pozornej, fałszywej fascynacji wsią, niepo-partej prawdziwą znajomością jej realiów.	1	
15.	<b>Stosunek do rewolucji Jadwigi:</b> Jadwiga Barykowa uważa, że rewolu-cja jest niemoralna, nie buduje i nie tworzy nowych dóbr, tylko je krad-nie lub niszczy. Oparta jest na przemocy i niesprawiedliwości – działa „bez Boga”.  <b>Stosunek do rewolucji Cezarego:</b> Cezary wierzy, że rewolucja zapew-ni sprawiedliwy podział majątku, dotąd stanowiącego własność elit, między wszystkich potrzebujących. Uważa ją za sprawiedliwą, oferu-jącą wolność uciskniomym i wyzyskiwanym. Gotowy jest w imię tych ha-seł przyłączyć się do rewolucjonistów i oddać rodzinne oszczędności zgromadzone przez własnego ojca.	2	
16.	<b>Cytat:</b> „Zwykłem jeździć, szanowni panowie, Na przedniej platformie tramwaju!” <b>Określenie cechy:</b> tematem są zwyczajne, codzienne sprawy  <b>Cytat:</b> „Pędy, zapędy, ognie, ogniwa (...) Na skrętach – koliście Zagarniam zachwytem ramienia, A drzewa w porywie natchnienia Szaleją wiosenną wonią, Z radości pęka pąkowie (...).” <b>Określenie cechy:</b> biologizm, witalizm – odczuwanie radości z powodu budzącej się do życia natury, wiosny  <b>Cytat:</b> „Wesoło w czubie i w piętach, A najweselej na skrętach!” <b>Określenie cechy:</b> zwyczajny, potoczny język	1	

17.	A, B, D	1	
18.	1. P, 2. F, 3. F, 4. F	1	
19.	Wypracowanie	35	
Łączna liczba punktów		60	

## ARKUSZ 2

Temat 1.

**Rodzina – źródło wsparcia, ale także presji i ograniczeń**

Na żółto  
zaznaczono  
300 słów



Przykładowa realizacja tematu:

Rodzina to krąg bliskich sobie osób, połączonych więzami krwi lub silnymi uczuciami. Zwykle jej członkowie dbają o siebie nawzajem, darzą się zaufaniem i zapewniają sobie pomoc w trudnych sytuacjach. Świadomość, że mogą na kogoś liczyć, są kochani i rozumiani, dodaje im siłę do życia. Zdarzają się jednak ludzie, którzy dla osiągnięcia własnych celów gotowi są poświęcić dobro swych krewnych lub oczekują od nich podporządkowania się swym pragnieniom i dostosowania się do oczekiwań. Rodzina czasem stanowi więc źródło wsparcia, innym razem zaś ogranicza swych członków i wywiera na nich jakąś presję.

Przykładem szczęśliwej i harmonijnej rodziny byli Barykowie z powieści Stefana Żeromskiego *Przedwiośnie*. Gdy w Baku panował spokój a Cezary był jeszcze dzieckiem, nic nie psuło atmosfery w jego rodzinnym domu. Ojciec, Seweryn Baryka, nie tylko zapewniał najbliższemu utrzymanie, ponieważ jako inżynier dobrze zarabiał, ale także dbał o rozwój syna i chętnie spędzał z nim czas. Matka, pani Jadwiga, również współtworzyła dobrą atmosferę domu, zaspokajając codzienne potrzeby męża i syna. Nawet wybuch wojny, na którą wyjechał ojciec, a potem rewolucji w Baku, nie pozbawiły Cezarego wsparcia. Matka robiła wszystko, by nie chodził głodny, zapewniła mu bezpieczny dom. Jednak młodzieniec wkroczył w okres buntu i uznał, że rodzina go ogranicza. Zniknął na całe dni i nie chciał już przyjmować pouczeń matki, ostrzegającej go przed złem, jakie niesie ze sobą rewolucja. By zmanifestować swe pragnienie wolności, doniósł nawet na matkę, przez co została ona skazana na roboty. Mimo wszystko wybaczyła synowi i wciąż pragnęła go wspierać. Podobnie po jej śmierci postąpił wracający z wojny ojciec. Odnalazł syna, podejmując ogromny trud i ryzyko, wybaczył mu jego postęпки i otoczył opieką, namawiając na wyjazd do Polski, gdzie mieli znaleźć bezpieczną przystań. Rodzina wydawała się w pewnym momencie Cezaremu źródłem ograniczeń, lecz nieustannie dawała mu wsparcie.

Ukazując historię Cezarego, Żeromski wykorzystał motyw syna marnotrawnego, pochodzący z Biblii. Także ta historia pokazuje, że choć w pewnym okresie życia młodym ludziom wydaje się, że żyją pod presją, zachowując się tak, jak tego oczekują rodzice, to w trudnych chwilach przekonują się, że pomoc mogą otrzymać tylko od nich. Syn z ewangelicznej przypowieści zabrał swą część majątku, by porzucić rodzinę i żyć po swojemu. Kiedy jednak wszystko stracił, ojciec

przyjął go pod swój dach bez wyrzutów czy kary, oferując zrozumienie i przebaczenie. Rodzina zapewniła młodzieńcowi wsparcie, choć potraktował ją jako źródło ograniczeń swej wolności.

Czasem jednak rodzice naprawdę wywierają na dzieci presję, nie kierując się wcale ich dobrem. Przykładem egoistycznego ojca jest Harpagon z komedii Moliera *Skąpiec*. Opanowany żądzą gromadzenia pieniędzy jest gotowy dla oszczędności zmusić dzieci do zawarcia unieszczęśliwiających je małżeństw. Zakochaną w Walerym Elizę zamierza wydać za starego, lecz zamożnego Anzelma, by nie wydawać na jej posag. Z tego samego powodu syna Kleanta pragnie ożenić z bogatą wdową, a sam planuje poślubić ubogą i skromną Mariannę, ukochaną syna. Pozostaje głuchy na rozpacz i prośby swych dzieci, oczekuje, że będą one posłuszne jego woli. Upokarza córkę, wyśmiewając ją, zaś synowi nie daje pieniędzy, co skłania młodzieńca do hazardu i lichwiarskich pożyczek w celu ich zdobycia. Życie w rodzinie dla Elizy i Kleanta jest ograniczeniem wolności, zaporą na drodze do szczęścia. Dopiero Anzelm ukazuje, że rodzina może także stanowić źródło wsparcia. Gdy mężczyzna odkrywa, że Walery i Marianna to jego zaginione dzieci, bez wahania rezygnuje ze swoich planów i nie żałuje majątku, by doprowadzić do zawarcia przez nich szczęśliwych związków małżeńskich. Rodzina Anzelma jest kontrastem dla tej stworzonej przez Harpagona, zapewnia pomoc i zrozumienie.

*Skąpiec* to utwór z XVII wieku, a w dawnych czasach od dzieci oczekiwano bezwzględного posłuszeństwa, rodzina często zatem ograniczała wolność młodych, skoro rodzice decydowali nawet o doborze małżonka. Taki model rodziny, wywierający presję, widoczny jest w pochodzącym z XVI wieku dramacie W. Szekspira *Romeo i Julia* oraz w XIX-wiecznej komedii A. Fredry *Zemsta*. Współcześnie panuje demokratyczny model rodziny, gdzie członkowie traktują się z szacunkiem, zrozumieniem i dzięki temu są dla siebie wsparciem w trudnych chwilach.

Osoby blisko spokrewnione i połączone uczuciem mogą stanowić silną grupę, służąc sobie pomocą w konfrontacji ze światem. W ten sposób tworzą rodzinę, która jest bezpieczną przystanią, miejscem akceptacji i szczęścia. Jeśli jednak zabraknie tolerancji i empatii, szybko zaczną wywierać na siebie nawzajem presję i ograniczać się, utrudniając życie, a nawet sprawiając sobie nawzajem cierpienie i ból.

Temat 2.

### **Od miłości do buntu – relacje człowieka z Bogiem**

Przykładowa realizacja tematu:

Stosunek ludzi do Boga zmieniał się na przestrzeni epok i często zależny był od poglądów filozoficznych danych czasów. Jego charakter bywał też wynikiem osobistej sytuacji człowieka i doświadczeń, jakie przynosiło mu życie. Mógł ewoluować, przechodzić kryzysy i okresy rozkwitu lub trwać stabilnie na mocnych fundamentach wiary. Człowieka czasem przepętniała miłość do Stwórcy, oparta na wdzięczności i zaufaniu, innym razem przeżywał rozterki i zwątpienia, które doprowadzić go mogły do buntu.

Poruszającym przykładem pokornej postawy jest także biblijny Hiob. Bohater kochał Boga i wielił Go całym sercem. Nawet gdy jego miłość poddana została strasznej próbie, nie utracił pełnego zaufania do Stwórcy, nie przestał akceptować Jego władzy nad swym życiem. Pozbawiony rodziny, majątku i zdrowia wciąż akcentował swą wierność Bogu, wyrażał zgodę na

poddanie się Jego wyrokom i nie osądzał ich. Nie zamierzał za radą przyjaciół szukać wyjaśnienia tego, co go spotyka, ani za radą żony przeklinać Boga. Nic nie mogło doprowadzić bohatera do kryzysu jego uczuć ani zachęcić do buntu. Jego miłość, oparta na zaufaniu i wierności, została nagrodzona, co podkreśla wartość takiej właśnie postawy wobec Stwórcy.

Zupełnie inaczej traktuje Boga Konrad, bohater romantyczny z III części *Dziadów* Adama Mickiewicza. Doświadczenie cierpienia wywołało u niego odmienną reakcję niż u Hioba. W swej improwizacji Konrad nazywa siebie „Milijon”, twierdząc, że odczuwa ból wszystkich Polaków żyjących w zniewolonym kraju. Cierpienie ojczyzny, na które jego zdaniem Bóg patrzy obojętnie, doprowadza go do buntu wobec Stwórcy. Przede wszystkim wątpi w Jego miłość i sprawiedliwość, nie potrafi zatem zaufać i dostrzec sensu w trudnych doświadczeniach, jakie Bóg zsyła ludziom. Uważa, że sam lepiej potrafi zaopiekować się swoimi rodakami i żąda władzy nad duszami. Pokorę zastępuje pychą, gotowy jest obrażać Boga i stanąć z Nim do walki. Zwątpienie bohatera i jego buntownicza postawa doprowadzają go jednak do klęski, mdleje, opada z sił i nie potrafi zrealizować swych patriotycznych pragnień.

Romantyzm wiele uwagi poświęcił relacji z Bogiem, gdyż jest to epoka otwarta na doświadczenia metafizyczne. Z drugiej strony panujący w niej kult jednostki wybitnej kazał docenić także wielkość człowieka. Dlatego zauważyć możemy z jednej strony postawy prometejskiego buntu, jak ta Konrada, gdy jednostka stawia się na równi ze Stwórcą i nie akceptuje Jego władzy, z drugiej zaś pokorne postawy mesjańskie, które prezentują inni bohaterowie romantycznych utworów, na przykład pokorny ksiądz Piotr, inny bohater III części *Dziadów*. Uznaje on bezwzględnie Boską władzę nad światem, ufa Stwórcy i wierzy, że nawet cierpienie ma sens, jeśli pochodzi od Niego. To ta postawa zyskuje większe uznanie przez nawiązania biblijne, nawołując do naśladowania takiej miłości i zaufania, jakich uczy Chrystus.

Zależnie od światopoglądu epoki, w której żyje człowiek, czy też jego osobistych przeżyć i doświadczeń, stosunek do Boga może prezentować się odmiennie. Łatwo zachować miłość i szacunek w obliczu otrzymywanego dobra, ale wielu bohaterów udowadnia, że można nie stracić ufności również w cierpieniu. Inni przechodzą kryzysy, poszukują własnej postawy lub nawet buntują się otwarcie. Relacja człowieka z Bogiem jest skomplikowana i często rozwija się dynamicznie.